

MUSZLA USTĘPOWA

Czynności związane z wymianą, czy montażem miski ustępowej przestały być zadaniem dla fachowca. Znormalizowana konstrukcja, proste sposoby mocowania i łączenia z różnego rodzaju spłuczkami, nie nastroczają wiele kłopotów. Posiadając kilka podstawowych narzędzi można szybko, sprawnie ustawić taką miskę oraz dokonać jej podłączeń do podejścia kanalizacyjnego i przewodu wodociągowego.

Przemysł produkuje dwa podstawowe rodzaje misek ustępowych: płytkie i głębokie. Coraz bardziej rozpowszechnia się ten drugi rodzaj, wymaga bowiem mniej wody do spłukiwania i jest łatwiejszy do utrzymania w czystości. W handlu dają się jeszcze zauważyć miski, produkowane w wersji tradycyjnej, spłukiwane wodą ze zbiorników (rezerwuarów) zawieszanych na ścianie, nisko lub wysoko, ale przede wszystkim widać kompakt: spłuczka połączona jest konstrukcyjnie z sedesem, „stoi” bezpośrednio na jego tylnej półce. Ostatnio rynek właśnie tym typem opisywanych niniejszym urządzeń sanitarnych jest zdominowany.

W zależności od kierunku odpływu ścieków z miski, sedesy dzielą się na tzw. „warszawskie”, z króćcem skierowanym ku dołowi i ukrytym wewnątrz obudowy, i tzw. „poznańskie” – z króćcem wychodzącym ku tyłowi. Pojawił się również nowy typ misek ustępowych: przewidzianych do zawieszenia na ścianie. Ich króćciec, bez jakiegokolwiek łącznika bezpośrednio wchodzi do wylotu podejścia kanalizacyjnego ukrytego całkowicie w ścianie. Najczęściej spłuczka tego typu miski również ukryta jest w ścianie. Montaż takiego urządzenia sanitarnego wymaga budowy systemu podejścia instalacji kanalizacyjnej na konstrukcji dostawionej ścianki i można go zlecić do wykonania tylko fachowcom.

Dawniej produkowane były jeszcze miski z króćcami skierowanymi na boki i na ukos, dzisiaj nie są już dostępne. Jednak bogaty asortyment kolanek z tworzyw sztucznych zawsze może zaradzić dowolnemu podłączeniu do aktualnego podejścia.

Przed wyborem nowej miski należy sprawdzić możliwości podłączenia jej do istniejącej kanalizacji. Sedes typu „warszawskiego” musi stanąć dokładnie na miejscu poprzedniego, jego budowa nie daje swobody wyboru. Króćcem odpływowym musi bowiem trafić dokładnie na wylot istniejącego podejścia. Miskę typu „poznańskiego” można mocować prawie w dowolnym miejscu, sytuując ją – w stosunku do ściany lub innych urządzeń sanitarnych wodno kanalizacyjnych w najbardziej wygodny sposób, oczywiście, jak najbliżej podejścia kanalizacyjnego. Zbyt długi łącznik między sedesem a wlotem do kanalizacji nie dodaje pomieszczeniu walorów estetycznych.

Budowa spłuczki kompaktu (sedesu „poznańskiego”, konstrukcyjnie scalonego ze spłuczką) umożliwia założenie do niej łącznika, giętkiego przewodu, doprowadzającego wodę od pionu wodociągowego z jej prawej lub lewej strony. Posiada ona, na każdej bocznej ścianie, blisko górnych krawędzi, po jednym otworze. Wspomniany giętki przewód montuje się w tym otworze, który po ustawieniu kompaktu będzie znajdował się od strony pionu wodociągowego. Przeciwny otwór zaślepią się – najczęściej plastikowym – korkiem.

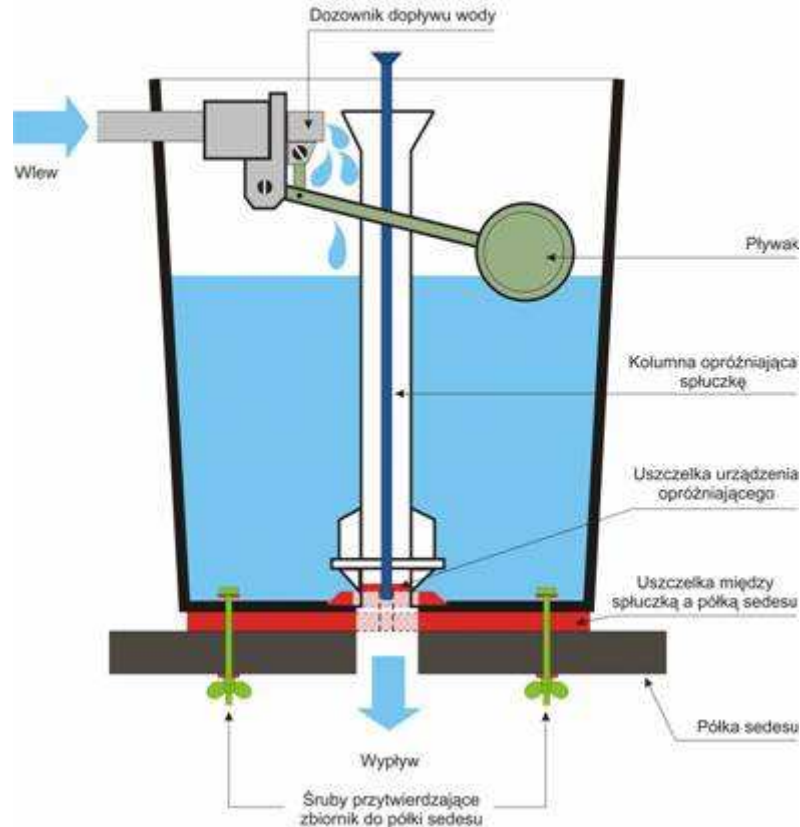
Pokrywy sedesu produkowane są z drewna, ale w największej ilości z tworzywa sztucznego. Ich forma - w fazie produkcji - jest na ogół kształtowana anatomicznie. Z tworzywa są również zawiasy, podkładki do śrub, niektóre rodzaje nakrętek. Bardziej luksusowe pokrywy są zaopatrzone w zawiasy zatrzaskowe, umożliwiające ich łatwe zdjęcie do dokładnego, częstego mycia, a także bywają wyposażone w mechanizmy gwarantujące powolne, łagodne ich opuszczanie.

OGÓLNA EKSPLOATACJA

Konserwacja

Fajansowy kompakt z elementami montażowymi wykonanymi z tworzywa i nierdzewnej stali (śruby, wkręty) jest łatwy do utrzymania w czystości i sprawności. Nie mniej wymaga okresowego czyszczenia osadu wodnego w spłuczce, z dna zbiornika, jego ścianek i elementów mechanicznych. W miarę starzenia się należy sprawdzać i ewentualnie wymieniać zużyte uszczelki: między miską a spłuczką i na kolumnie urządzenia opróżniającego zbiornik.

Schemat spłuczki kompaktowej



Rys. Schemat budowy spłuczki kompaktowej

Typowe awarie

- Woda ciekąca ze spłuczki po półce miski. Należy zlokalizować przeciek i zaznaczyć to miejsce, następnie odciąć dopływ wody do zbiornika i spuścić jego zawartość. Zdjąć pokrywę. Spróbować mocniej dokręcić śruby mocujące rezerwuuar do półki. Napełnić zbiornik i obserwować, czy woda wypływa w uprzednio zaznaczonych miejscach. Jeżeli tak, ponownie opróżnić zbiornik i zablokować jego dopływ. Zdjąć spłuczkę z półki i sprawdzić jakość uszczelki, na której był mocowany. Uszkodzoną, użytą uszczelkę wymienić na nową.
- Woda bez przerwy spływa ze spłuczki do miski ustępowej. Otworzyć pokrywę spłuczki. Sprawdzić, czy poziom wody znajduje się na wysokości otworu awaryjnego zbiornika i czy tamtędy woda się wydostaje. Jeżeli tak, należy wyregulować mechanizm dozownika pływakowego: poziom wody w zbiorniku, przy zablokowaniu dozownikiem pływakowym wypływu, musi się znajdować poniżej otworu awaryjnego.

W innym typie zastosowanego mechanizmu awaryjnego w spłuczce nadmiar wody może się przelewać wlotem w górnym końcu dzwonu i specjalnym kanałem przedostawać do miski. I w takim przypadku trzeba wyregulować dozownik. W dobrze funkcjonującym zbiorniku z takim mechanizmem awaryjnym poziom wody musi znajdować się poniżej górnego wlotu do dzwonu.

Jeżeli natomiast woda w ogóle nie utrzymuje się w spłuczce, mimo jej ciągłego doprowadzania, trzeba sprawdzić położenie i uszczelkę kolumny mechanizmu odprowadzającego. Może się okazać, że albo uszczelka jest uszkodzona i nadaje się do wymiany, albo mechanizm ten, np. przez gwałtowne podniesienie nie powrócił na swoje miejsce, na wylocie zbiornika, przesunął się. Należy go wtedy prawidłowo ustawić wsuwając jego dolne zakończenie z uszczelką w otwór wypływu wody.

Może być uszkodzony pływak. Mały otwór - przez który wydostaje się z pływaka powietrze i w jego miejsce wlewa woda zatapiając go, co uniemożliwia jego należyłą współpracę z do-

zownikiem - można zakleić, np. klejem do tworzywa. Większe uszkodzenie wymagać będzie wymiany pływaka.

- Zatkana muszla ustępowa. Najprostszym sposobem jest próba przeczyszczenia odpływu stałym uruchomieniem spłuczki (podniesienie w niej na dłuższy czas mechanizmu opróżniającego), albo waniem do miski jednorazowo, gwałtownym strumieniem większej ilości wody, np. z wiadra, czy dużej miski. Czasami niewielkie ciśnienie wystarczy do odetkania spływu. Takie próby, kończące się niepowodzeniem, wymagają przebijania odpływu długim drutem, a najlepiej specjalną spiralą z korbką na jej jednym końcu. Szczególnie trudne przypadki wymagają zdjęcia z króćca miski łącznika do podejścia i osobnego czyszczenia kanałów przepływowych miski, łącznika i podejścia.

Przetykanie drutem, czy metalową spiralą przewodów z tworzyw sztucznych nie jest jednak najlepszym rozwiązaniem. Niszczy się ich gładka wewnętrzna powierzchnia. Takimi narzędziami można drażnić w przewodach starego typu, wykonanych z kamionki. Należy więc przestrzegać zakresu możliwości stosowania urządzeń sanitarnych (sedes nie jest np. najbliższym domowym śmietnikiem), a w przypadku poważnej awarii lepiej rozkręcić elementy urządzenia i przetkać je osobno, czyszcząc przyrządami typu szczotka włosiana do butelek na przedłużonym uchwycie.

Świeże powietrze

Im większa liczba użytkowników pomieszczenia WC problem pozbycia się w nim nieświeżego powietrza wzrasta. Dotyczy on zwłaszcza pomieszczeń bez okien, nawet posiadających sprawną wentylację kanałową. Montowane na wlotach tych przewodów wentylatory zapewniają co prawda wyprowadzanie powietrza, co jest bardzo ważne w pomieszczeniach wilgotnych. Jednak wraz z wilgocią, niestety, usuwa się powietrze ciepłe przez co jest tracona energia na ogrzanie świeżego powietrza.

Systemy klimatyzacyjne, których zadaniem jest m. in. utrzymanie pewnej ilości ciepła, mogą takiej energii odzyskać najwyżej do 60%.

Istnieje jednak skuteczne rozwiązanie, już dostępne na rynku polskim, w którego systemie (patent niemiecki) powietrze jest odciągane wprost z miski ustępowej. Powietrze, odsysane z wnętrza miski jest wtłaczane do przewodu kanalizacyjnego **za syfonem**, a więc już nie może powrócić do pomieszczenia. Zasada jest prosta. W środkowej rurze spłuczki znajduje się cichobieżny wentylator wytlaczający nieświeże powietrze do podejścia kanalizacyjnego poprzez zainstalowany za miską giętki przewód plastikowy.

Wentylator - obudowany wodoszczelnie - jest zasilany niskim napięciem przez miniaturowy transformator, mieszczący się we wtyczce sieciowej. Cienki, elastyczny przewód można ukryć w uprzednio odkrytych spoinach między płytkami glazury kryjąc go następnie materiałem wypełniającym "fugi".

Tekst i rysunki **amw**